

Sygn. akt: II K 1238/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016r.

Sąd Rejonowy w Toruniu II wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Ewa Lemanowicz - Pawlak

Protokolant sekr. sąd. Katarzyna Pietrzak

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód Bartosza Wieczorek

po rozpoznaniu dnia 18.01.2016r., 22.02.2016r., 16.03.2016r., 10.06.2016r.

sprawy:

**R. P.** s. M. i K. z domu K. ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

w dniu 06 czerwca 2015 r. ok. godz. 11:45 w T. przy ul. (...) kierował po drodze publicznej pojazdem mechanicznym marki F. (...) o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości ( I badanie –o godz. 12:01-1:43 mg/l, II badanie –godz. 12:21-1,53 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu),

tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk

### **ORZEKA:**

I / uznaje oskarżonego **R. P.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego występki z art. 178a§1kk i za to na mocy art. 178a§1kk wymierza mu karę 5 ( pięciu ) miesięcy pozbawienia wolności;

II/ na podstawie art. 69§1 i 2kk i art. 70§1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 ( dwóch ) lat tytułem próby;

II/ na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 ( trzech ) lat,

III/ na podstawie art. 63§4kk zalicza na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym okres zatrzymania prawa jazdy poczynając od dnia 6 czerwca 2015r.

III/ na mocy art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5000 ( pięciu tysięcy ) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV/ zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 ( sto dwadzieścia ) złotych tytułem opłaty sądowej i obciąża go wydatkami postępowania;

V/ zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. G. kwotę (...) ( jeden tysiąc sto pięćdziesiąt dwa ) złote powiększoną o należną stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

**Sygn. akt II K 1238/15**

## UZASADNIENIE

W dniu 6 czerwca 2015 r., około godziny 11:30, R. P. udał się na ulicę (...) w T. w celu odwiedzenia swojej córki. Przed mieszkaniem spotkał się z P. D., który wyczuł od niego woń alkoholu.

W związku z tym, że R. P. nie zastał córki w mieszkaniu, postanowił wrócić do miejsca zamieszkania. Pomimo znajdowania się w stanie nietrzeźwości wsiadł za kierownicę samochodu marki F. (...) koloru srebrnego o numerze rejestracyjnym (...) i odjechał.

P. D. postanowił jechać własnym samochodem za autem R. P., który poruszał się ulicami (...). R. P. jadąc samochodem poruszał się zygzakiem, nie sygnalizował zmiany kierunku jazdy, nie zatrzymywał się na strzałkach kierunkowych.

P. D. skontaktował się telefonicznie z Policją i funkcjonariuszowi dyżurnemu przekazał informację o nietrzeźwym kierującym. R. P. zatrzymał się za skrzyżowaniem ulic (...), wysiadł z samochodu i oddalił się. P. D. odjechał.

Ok. godz. 11:45 na miejsce zdarzenia przyjechał patrol Policji. Po ustaleniu właściciela samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) R. P. został przebadany urządzeniem elektronicznym na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie urządzeniem (...) wskazało następujące wyniki: o godzinie 12:01 – 1,43 mg/l; o godzinie 12:21 – 1,53 mg/l; natomiast badanie urządzeniem (...) o godzinie 12:27 – 1,61 mg/l; o godzinie 12:59 – 1,57 mg/l.

(Dowód: zeznania świadka P. D., zbiór C, k. 1v; opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej, k. 59-60, opinia uzupełniająca, k. 74-75, opinia ustna k. 99v; protokół badania stanu trzeźwości R. P., k. 4-5)

Oskarżony na rozprawie w dniu 18 stycznia 2016 r. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu 6 czerwca 2015 r. pojechał do córki, ale nie zastał jej w mieszkaniu. Udał się więc samochodem z powrotem do miejsca zamieszkania, a następnie poszedł do baru na drinka. Gdy wracał zobaczył dwóch policjantów wychodzących z klatki schodowej bloku, w którym mieszka. Policjanci zapytali go o dane personalne, a następnie poinformowali, że otrzymali zgłoszenie o nietrzeźwym kierującym. Oskarżony powiedział policjantom, że jest nietrzeźwy, bo właśnie wraca z baru.

Na rozprawie w dniu 16 marca 2016 r. oskarżony wyjaśnił, że w dniu zdarzenia po odstawieniu samochodu, przed godz. 12.00 udał się pieszo do syna, zatrudnionego w klubie(...), aby pożyczyć od niego pieniądze. Następnie między godz. 11.00 a 12.00 miał wypić alkohol w barze przy ul. (...). Nadto oskarżony wyjaśnił, iż od 3-4 lat leczy się w poradni bólu przewlekłego z powodu problemów z kręgosłupem. Wskazał także, że P. D. ma do niego negatywny stosunek, bowiem był kiedyś w związku z jego matką, a po rozstaniu P. D. stracił finansowo. Konflikt między oskarżonym a P. D. trwa od tego momentu i często dochodzi między nimi do kłótni, gdy oskarżony chce odwiedzić swoją córkę, zamieszkujejącą wspólnie z matką i z P. D.. Oskarżony wyjaśnił ponadto, że w dniu zdarzenia wypił 3 drinki zawierające po setce wódki każdy oraz sok. Tego dnia nie zjadł śniadania. Utrzymywał, iż w dniu 5 czerwca nie spożywał alkoholu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, bowiem są one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, a ponadto są niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie jest możliwe, aby oskarżony od chwili opuszczenia miejsca zamieszkania jego córki (około godziny 11:30) do momentu zatrzymania go przez patrol Policji (około godziny 11:45) zdążył przemieścić się z ulicy (...) na ulicę (...), a następnie udać się do lokalu (...), by pożyczyć pieniądze od syna, po czym w barze przy ul. (...) spożyć 3 drinki. W szczególności jeśli uwzględnić fakt, iż (jak sam przyznał) w dniu zdarzenia miał również problemy z poruszaniem się, spowodowane przewlekłym bólem kręgosłupa.

W ocenie Sądu, nawet gdyby maksymalnie wydłużyć te okresy, tj. od godziny 11:00 do 12:00 (o godzinie 12:01 miało miejsce pierwsze badanie alkomatem) wyjaśnienia oskarżonego także nie zasługują na wiarę, przede wszystkim w świetle opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Należy bowiem zauważyć, że biegły ustosunkował się do informacji podanej przez oskarżonego patrolowi Policji przybyłemu na miejsce zdarzenia, jakoby miał spożywać 100 mg wódki. Z opinii biegłego wynika, że w porównaniu z wynikami badań powietrza wydychanego na zawartość alkoholu u oskarżonego, przy przyjęciu, że jego ciężar ciała wynosił 60 kg bądź 100 kg, przy spożyciu 100 lub 150 ml

40% wódki, to przed jej spożyciem oskarżony już znajdował się w stanie nietrzeźwości. Następnie biegły, dysponując już informacjami o wzroście i wadze oskarżonego, wydał opinię uzupełniającą, w której także stwierdził, że oskarżony musiał znajdować się w stanie nietrzeźwości przed spożyciem przez niego 100 ml 40% wódki. Wobec tego, że oskarżony podał na rozprawie w dniu 16 marca 2016 r., iż w dniu zdarzenia spożył nie 100 a 300 ml 40% wódki, Sąd wezwał biegłego na rozprawę w dniu 10 czerwca 2016 r. Z ponownej opinii uzupełniającej biegłego sądowego także wynika, że oskarżony przed przystąpieniem do spożywania deklarowanej przez niego ilości alkoholu, musiał już znajdować się w stanie nietrzeźwości.

Dokonując analizy relacji oskarżonego nie sposób nie dostrzec, iż znamionowała je swoista ewolucja w zakresie odnoszącym się do ilości spożytego alkoholu, która co znamienne było dostosowywana do kolejnych opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. W ocenie Sądu oskarżony zmieniał wyjaśnienia, ponieważ liczył, że uda mu się w końcu podać, iż po zatrzymaniu się na skrzyżowaniu ulic (...), spożył taką ilość alkoholu, która będzie odpowiednia do stwierdzenia rzeczywistej zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Zabiegi te zakończyły się jednak powodzeniem.

Z przytoczonych wyżej względów w ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonego nie zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności. Aczkolwiek wersja prezentowana przez oskarżonego znajdowała częściowo pokrycie w zeznaniach świadka M. P., jednakowoż zdaniem sądu również te deskrypcje nie mogły stanowić podstawy do dokonania ustaleń w zakresie stanu faktycznego. Symptomatycznym bowiem jest fakt, iż o tym, że po zaparkowaniu pojazdu oskarżony miał udać się do swego syna do lokalu (...), wspomniał on w swoich wyjaśnieniach dopiero po zawnioskowaniu świadka M. P., który miał potwierdzić te okoliczności, jak również zaprzeczyć tezm aktu oskarżenia, iż oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Ponadto świadek ten jest synem oskarżonego, w związku z tym miał interes w tym, by złożyć zeznania zmierzające do ekskulpowania oskarżonego. Z przytoczonych wyżej względów zdaniem sądu zeznania tego świadka były niewiarygodne.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadka P. D., bowiem są one jasne, logiczne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a zwłaszcza z opinią biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej oraz z wynikami badań stanu trzeźwości oskarżonego. W ocenie sądu motywacja przypisana temu świadkowi przez oskarżonego (pogorszenie się jego sytuacji finansowej) nie znajduje uzasadnienia. Świadek ten jest osobą dorosłą, oskarżony jest dla niego osobą obcą. Wskazać należy, że oskarżony niejednokrotnie przychodził do mieszkania zajmowanego przez jego córkę oraz była partnerką i nie dochodziło do żadnych incydentów, poza kłótniami. Trudno zatem przyjąć za wiarygodną wersję, że świadek ten kilkakrotnie zachowywał się inaczej (w tym, w okresie bliższym od rozstania się oskarżonego z jego matką), a dopiero w dniu 6 czerwca postanowił zaszkodzić oskarżonemu. Ponadto, co wyżej stwierdzono, fakt znajdowania się oskarżonego w stanie nietrzeźwości został wykazany także za pomocą innych dowodów.

Ponadto należy podnieść, iż zdaniem sądu rozbieżności między zeznaniami świadka P. D. z postępowania przygotowawczego i sądowego nie rzutowały na wiarygodność tego świadka. Wskazać bowiem należy, że w momencie przesłuchania na rozprawie, od zdarzenia upłynęło pół roku, a poza tym jedyne rozbieżności dotyczą kwestii incydentalnych, jak np. nazw ulic, którymi poruszał się oskarżony po odjechaniu z ulicy (...). W ocenie Sądu różnice te nie są znaczące i wynikają z upływu czasu po zdarzeniu. Przy ustalaniu stanu faktycznego we wspomnianym zakresie, Sąd posłużył się zeznaniami P. D. z postępowania przygotowawczego, bowiem wówczas świadek lepiej pamiętał przebieg zdarzenia.

Sąd podzielił opinie sporządzone przez biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej. Biegły w sposób skrupulatny wykonywał obliczenia, przyjmując za podstawę dane wskazywane przez oskarżonego. Biegły jest fachowcem w swojej dziedzinie, posiada odpowiednie wykształcenie i umiejętności do sporządzania w/w obliczeń. Zarówno pierwsza opinia, jak i dwie opinie uzupełniające są pełne, zrozumiałe i nie zachodzi sprzeczność między nimi. Wobec tego Sąd nie znalazł żadnych powodów, dla których mógłby odmówić wiarygodności opinii biegłego.

Sąd uznał także za wiarygodne protokoły z badania stanu trzeźwości oskarżonego, bowiem zostały one sporządzone przez osoby uprawnione i w przypisanej formie.

W toku postępowania przygotowawczego, na skutek powstania wątpliwości co do stanu psychicznego oskarżonego, została sporządzona opinia dwóch biegłych lekarzy psychiatrów (k. 46-47). Z opinii tej wynikało, że poza rozpoznaniem u oskarżonego zespołu uzależnienia od alkoholu, nie jest on chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Omawiana opinia została sporządzona w sposób fachowy i rzetelny przez biegłych specjalistów dysponujących odpowiednią wiedzą.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wina oskarżonego nie budzi wątpliwości. Oskarżony, jako osoba o wyższym wykształceniu niewątpliwie miał świadomość, że poruszanie się po drodze publicznej samochodem w stanie nietrzeźwości jest zachowaniem nagannym. Znamiennym jest, iż do kierowania pojazdem nie zmusiła go żadna nadzwyczajna sytuacja, mógł wszakże z komunikacji miejskiej albo z taksówki.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzą także okoliczności wyłączające winę oskarżonego (art. 31 § 1 i 2 kk).

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, przy uwzględnieniu zasad określonych w art. 115 § 2 kk, należy określić go jako wysoki. Oskarżony popełnił przestępstwo penalizowane w rozdziale XXI kk – przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Oskarżony poruszał się ulicami znajdującymi się niedaleko centrum T., na których o każdej porze dnia występuje duże natężenie ruchu drogowego. Oskarżony, znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym prawie 3 promile stwarzał duże zagrożenie na drodze. O tym, że oskarżony stwarzał realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego świadczy w głównej mierze sposób w jaki się poruszał ( zygzakiem) , nie respektując jednocześnie sygnalizacji oraz nie włączając kierunkowskazu.

W/w okoliczności determinowały zdaniem sądu przyjęcie, iż zarówno wina, jak i stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego były znaczne. Jako okoliczności łagodzące Sąd przyjął uprzednią niekaralność oskarżonego.

Sąd uznał, że sankcją adekwatną do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu będzie kara 5 miesięcy pozbawienia wolności w wysokości .Przy wymierzaniu kary Sąd wziął także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Z tego względu Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zachodzą warunki niezbędne do warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 69 § 1 kk). Na korzyść oskarżonego przemawia to, że dotychczas był osobą niekaraną, a w chwili popełnienia czynu miał 61 lat. W ocenie Sądu dwuletni okres próby jest terminem odpowiednim do zweryfikowania prognozy kryminologicznej.

Na mocy art. 42 § 2 kk sąd orzekł wobec oskarżonego, obligatoryjny wobec sprawców przestępstw z art. 178a§1kk, środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. Zakres tego środka karnego zależy od stopnia zagrożenia jakie może stwarzać powrót sprawcy do ruchu, ten zaś oceniać należy na podstawie okoliczności rozpatrywanego wypadku, a także przyczyn, które do zdarzenia doprowadziły, sposobu prowadzenia pojazdów mechanicznych, rodzaju i wagi naruszonych zasad bezpieczeństwa oraz innych okoliczności wskazujących na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa, na jego stopień poczucia odpowiedzialności. Mają tu również znaczenie cechy osobowości sprawcy, częstotliwość nadużywania alkoholu, doświadczenie w prowadzeniu pojazdów mechanicznych itp. Pamiętać jednak trzeba, że decydującym będzie zawsze stopień zagrożenia dla ruchu ze strony sprawcy. Im większe jest to spodziewane zagrożenie tym dłuższy winien być okres obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. R. legis środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych polega bowiem na tym, by osoby nie przestrzegające zasad bezpieczeństwa, zagrażające bezpieczeństwu ruchu czy to z braku wyobraźni czy z braku poczucia odpowiedzialności - z ruchu tego wyłączyć. Jest to najskuteczniejszy sposób wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach, zmuszenia naruszających zasady bezpieczeństwa do ich przestrzegania w przyszłości, przekonania wszystkich uczestników ruchu o potrzebie

bezwzględno podporządkowania się ustanowionym zasadom ruchu. /vide: wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 1982r., V KRN 106/82, OSNPG 1982/8/108/.

Określając wymiar i zakres tego środka karnego Sąd miał na względzie fakt, iż oskarżony po raz pierwszy tak rażąco uchybił przepisom dotyczącym bezpieczeństwa w ruchu drogowym, z drugiej jednak strony uwzględnił znaczne stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego, wielokrotnie przekraczające dopuszczalne normy oraz sposób prowadzenia pojazdu, który stwarzał realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Powyższe przesłanki zdaniem sądu przemawiały za wyeliminowaniem oskarżonego z uczestnictwa w ruchu drogowym na 3 letni okres.

Reasumując należy podkreślić, iż środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3lat będzie zdaniem Sądu z jednej strony konieczną, a jednocześnie adekwatną do stopnia winy oskarżonego i sprawiedliwą wobec okoliczności czynu konsekwencją.

Na mocy art. 63 § 4 kk Sąd zaliczył na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym okres zatrzymania prawa jazdy poczynając od dnia 6 czerwca 2015 r.

Sąd orzekł także obligatoryjny środek karny przewidziany w art. 43 a § 2 kk. Przepis ten stanowi, że w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178 a § 1, art. 179, art. 180, Sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5.000 złotych, a w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178 a § 4 co najmniej 10.000 złotych, do wysokości określonej w § 1 (60.000 zł – przyp. SR). W/w środek karny zmierza nie tylko do wzmocnienia represji karnej związanej z karą, lecz również uświadomienia sprawcy skutków mogących powstać w wyniku zdarzenia spowodowanego przez osobę naruszającą rażąco przepisy Ustawy prawo o ruchu drogowym, a do tej kategorii niewątpliwie należy zaliczyć osoby kierujące pojazdami w stanie nietrzeźwym. Sąd orzekł wobec oskarżonego ten środek karny w wysokości najniższej przewidzianej przez ustawę, gdyż R. P. po raz pierwszy tak rażąco uchybił normom prawnym.

W ocenie sądu orzeczone sankcje karne są dostosowane do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, będą stanowiły dla oskarżonego dostateczną dolegliwość i w konsekwencji zrealizują cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł. Sąd obciążył także oskarżonego wydatkami postępowania, bowiem oskarżony posiada stałe źródło dochodu w związku z tym będzie miał możliwość pozyskania środków na pokrycie w/w należności sądowych.

Na podstawie § 11 ust. 2 pkt 1, § 15 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Sąd zasądził od Skarbu Państwa a rzecz adw. K. G. kwotę 1152, 00 zł powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów udzielonej oskarżonemu z urzędu.